TPS, American dream (rap gra)

to przecież jest za piękne zęby sie ziściło
to nie dom z papieru, że 2 lata wazy kilo
w ogóle ska dsie wzięli
skąd to całe zamieszanie
szczęście w nieszczęściu
i here przesiedziałem
teraz martwią sie chłopaki
który pęknie tu następny
zawijają co chwilę
znowu czuć że śmierdzi
wyciągają brudy, co ich człowiek nie pamięta
po to żeby wspólne przesiedzieć w pudle święta
Porobiły się podziały, kto jest za kim, tak jest wszędzie
Ten z tym się pokłócił, ten nie lubi tego jeszcze
Jak nie wiesz, o co chodzi, to chodzi o pieniądze
Nikt sobie nie pozwoli dmuchać w kaszę jak jest dobrze
Nekrolog bardzo smuci, życie toczy, biegnie dalej
Pieniądz nie zna litości, połączony z niefartem
Dobija, zawijam lolka, piszę w studiu, nagram
To mnie wyciągnęło z całego tego bagna

Rap gra wyciągnęła mnie z bagna
Zamiast na wezwanie, to do studia lecę nagrać
Zarzuty obalić mało komu się udaje
Wystarczy pomówienie, wystarczy jeden frajer
Rap gra wyciągnęła mnie z bagna
Zamiast na wezwanie, to do studia lecę nagrać
Zarzuty obalić mało komu się udaje
Wystarczy pomówienie, wystarczy jeden frajer

Gorąco aż parzy, zawijają więcej twarzy
Nic z nim nie robiłeś, a i tak się może zwarzyć
To wcale nie jest śmieszne, najgorzej jak łańcuszek
Się podciągnie i smród całe miasto poczuje
Kumplują się po szmalec, karte wyjmą mu z kieszeni
Później się dziwią, że ich dał jak psy wzięły
Myślą co teraz, co on może im powiedzieć
Przy ladzie siedział często, to mu mogli opowiedzieć
Powtarzać co drugi, oby o mnie nic nie mówił
Cicho obserwują nawet i pod blokiem tu dziś
Padło na kwadracie tu jednemu i drugiemu
Abonent niedostępny, nie otwieraj drzwi każdemu
Spokój, nikogo nie ma, nie dzwoń teraz nawet
Wcale się nie dziwię, się zrobiło nieciekawie
Na sprawę czekają, dobijają do grupy
Sen jest nieprawdziwy, prawdziwe są zarzuty

Rap gra wyciągnęła mnie z bagna
Zamiast na wezwanie, to do studia lecę nagrać
Zarzuty obalić mało komu się udaje
Wystarczy pomówienie, wystarczy jeden frajer
Rap gra wyciągnęła mnie z bagna
Zamiast na wezwanie, to do studia lecę nagrać
Zarzuty obalić mało komu się udaje
Wystarczy pomówienie, wystarczy jeden frajer